Formy współpracy kuratora sądowego z domem dziecka

Liczba stron: 82

Nazwa Szkoły Wyższej: Akademia Pedagogiki Specjalnej w Warszawie

Rodzaj pracy: licencjacka

Rok oddania: 2002

Zawartość pracy:

SPIS TREŚCI

Rozdział I. Uwagi wstępne……2
1.1. Cel pracy i problemy badawcze……..2
1.2. Hipotezy badawcze……6
1.3. Metodologia…….7

Rozdział II. Prawne podstawy funkcjonowania kurateli sądowej.11
2.1. Ewolucja kurateli sądowej w Polsce……11
2.2. Postępowanie opiekuńcze sądu rodzinnego…..16
2.3. Kuratela i zasady jej wykonywania.19
2.4. Rodzaje kurateli sądowej i instytucje do niej zbliżone.23
2.5. Funkcjonowanie instytucji kurateli..29
2.5.1. Kurator zawodowy a kurator społeczny i ich obowiązki….29
2.5.2. Dwa nurty pracy kuratora……36
2.5.3. Pozycja kuratora w resorcie……38

Rozdział III. Współpraca kuratora sądowego z Domem Dziecka nr 9 w Warszawie w świetle badań…….41

Rozdział IV. Uwagi końcowe……55
4.1. Weryfikacja hipotez badawczych…55
4.2. Inne wnioski wynikające z badań….59
4.2.1. Sieroctwo społeczne i jego rozmiary…..59
4.2.2. Współpraca kuratora sądowego z domem dziecka……..65

Aneks……69
Spis tablic i wykresów……81
Bibliografia……82

Rozdział Pierwszy: Uwagi wstępne:

Nie budzi już dziś żadnej wątpliwości, że najkorzystniejszym środowiskiem dla rozwoju osobowości dziecka jest zapewnienie mu domu rodzinnego, rodziny własnej opartej na biologicznym pokrewieństwie. „Środowisko rodzinne jest pierwszym środowiskiem wychowawczym w życiu dziecka. Tu nawiązuje ono pierwsze kontakty z innymi ludźmi i zdobywa pierwsze doświadczenia z dziedziny współżycia społecznego. Stają się one podwaliną i zaczątkiem rozwoju społecznego małego człowieka, rzutując w decydujący sposób na całe jego przyszłe życie.” Żaden ośrodek zastępczy nie może zapewnić dziecku uczucia rodziców. Na równi z rodzina naturalną wypada postawić rodzinę z przysposobienia, ponieważ wzajemne stosunki między przysposobionym a przysposabiającym układają się z reguły tak jak w rodzinie naturalnej. Większość istniejących w naszym kraju rodzin prawidłowo spełnia swe role. Są jednak rodziny, których funkcjonowanie odbiega zdecydowanie od przyjętych norm. Dostarczają one swym członkom cierpień, negatywnych doznań oraz psychicznie obciążających przeżyć. Najdotkliwiej odczuwają to dzieci. Atmosfera panująca w źle funkcjonujących rodzinach burzy ich poczucie bezpieczeństwa, destabilizuje środowisko wychowawcze. Szczególnie groźne dla rozwoju młodych ludzi są zakłócenia emocjonalne, brak pozytywnych wzorców zachowań rodziców. Zaburzenia w funkcjonowaniu rodziny mogą mieć różny charakter, podłoże oraz skutki.

Gdy zabraknie prawidłowego środowiska rodzinnego, czy to z powodu sieroctwa naturalnego (śmierć rodziców), czy też sieroctwa społecznego (brak pieczy rodzicielskiej, pomimo że rodzice pozostają przy życiu), a dziecko nie zostało włączone do innej rodziny na skutek przysposobienia, zachodzi potrzeba zapewnienia mu środowiska zastępczego. W dawnych czasach funkcje te spełniała opieka krewnych dziecka lub innych osób mu bliskich oraz opieka organizacji charytatywnych, zwłaszcza kościelnych. Dziś staranie te podejmuje przede wszystkim państwo.

Problemy opieki nad dziećmi osieroconymi bądź zaniedbywanymi przez własnych rodziców były zawsze aktualne, a w miarę rozwoju cywilizacji i komplikowania się

życia w różnych jego wymiarach, wymagają organizowania i podejmowania nowych form pomocy i działań opiekuńczych.

Do wyboru tematu niniejszej pracy: „Formy współpracy kuratora sądowego z domem dziecka", zaakceptowanego przez promotorkę prof. dr hab. Wandę Stojanowską, skłoniły mnie obserwacje własne dzieci przebywających w Państwowym Domu Dziecka nr 9 w Warszawie. Trudno wyobrazić sobie, co przeżywa wychowanek takiej placówki, który wielokrotnie zawiódł się na najbliższych, co myśli siedząc przy wigilijnym stole w domu dziecka lub słuchając opowiadań kolegów o wspaniałych prezentach urodzinowych. Co czuje, gdy dorośli, którzy powinni dać mu bezpieczeństwo, ciepło i miłość, wywołują w nim raczej strach i agresję? Dom Dziecka jest instytucją mającą na celu pomoc dziecku i pośrednio także jego rodzinie w powrocie do siebie i należytym wypełnianiu swych obowiązków. Dla ochrony praw dziecka i dla dbałości o jego dobro utworzona została instytucja rodzinnego kuratora sądowego. Tylko wspólna praca i niezachwiane dążenie do celu obu tych instytucji, jakimi są kurator rodzinny i dom dziecka, pozwolą osiągnąć pozytywne rezultaty i przywrócić dziecko jego biologicznej rodzinie, odbudować więzi rodzinne, które na skutek kryzysu zostały zerwane lub nadwerężone. Reintegracja powinna być brana pod uwagę jako cel interwencji w każdym przypadku umieszczenia dzieci poza domem.

Celem niniejszej pracy jest ogólna charakterystyka obu wyżej wymienionych instytucji, oraz przedstawienie formy współpracy kuratorów sądowych z Domem Dziecka nr 9 w Warszawie, w kwestii pomocy dziecku i jego rodzinie. Starałam się dotrzeć do jak największej liczby kuratorów, jak również poznać punkt widzenia wychowawców zatrudnionych w niniejszej placówce opiekuńczo – wychowawczej na temat istniejącej formy współpracy pomiędzy kuratorami i tymże domem dziecka. Sprawa nawiązania bliskiego kontaktu z kuratorami nie była łatwa. W ich zachowaniach wyczuwalny był dystans do tematu przeze mnie poruszanego, większość z nich swoją niechęć tłumaczyło brakiem czasu i nawałem pracy. Nieliczni z nich, którzy zgodzili się na rozmowę, pomogli mi uzupełnić pracę o cenne informacje nie zawarte w ankiecie. Inną postawę, zgoła odmienną, zaprezentowało grono wychowawców domu dziecka, którzy – w miarę możliwości – chętnie wyrażali swe opinie i odpowiadali na zadawane im pytania.

Faktem jest, że coraz częściej do placówek opiekuńczo – wychowawczych kierowane są dzieci z rodzin patologicznych (alkoholizm, przestępczość) wykazujące objawy niedostosowania społecznego (uzależnienia, agresja). „Częste

awantury w rodzinach skłóconych, ostre, ordynarne zwroty, które bywają niemal stałymi formami wzajemnego obcowania domowników, przyjmuje dziecko jako swoje, stosuje je w kontaktach z rodzeństwem, często – z rodzicami, przenosi na teren szkoły – arogancko zachowuje się wobec nauczycieli, jest agresywne w kontaktach z rówieśnikami, uczy się likwidować problemy pięścią.” Nie mając w rodzinie pozytywnych wzorców, dzieci często przejawiają pewne nawyki, przyzwyczajenia sprzeczne z przyjętymi normami życia społecznego, mają trudności w nawiązywaniu kontaktów społecznych z dorosłymi i w grupie rówieśniczej. Często są także opóźnione w nauce. U podstaw opóźnień w nauce leżą zaniedbania środowiskowe, czasem słabsze uzdolnienia i dysharmonijny rozwój dziecka. Dziecko przyswaja sobie negatywne wzorce i stosuje je jako swoje własne. J. Brągiel twierdzi, że: „ze względu na narastanie zjawiska przemocy wobec dzieci profilaktyka jest najlepszym sposobem chroniącym je przed skrzywdzeniem. Główną zaletą profilaktyki jest ochrona dziecka przed doświadczeniem krzywdy.”

Małoletni skierowani do domu dziecka wymagają szczególnych warunków potrzebnych do właściwego ich rozwoju moralnego i społecznego oraz starannej i troskliwej, choć niełatwej opieki wychowawczej, która w rezultacie ma doprowadzić ich do należytego rozwoju. Umiejętne i właściwe pokierowanie tymi dziećmi jest sprawą bardzo ważną. Ma bowiem doprowadzić do tego, by osoby opuszczające tą placówkę czy to w chwili osiągnięcia pełnoletności i usamodzielnienia się, czy też z powodu adopcji lub powrotu do własnej, biologicznej rodziny, wracały do społeczeństwa jako pełnowartościowe jednostki.

To jest gotowa, obroniona praca. Gdyby chcieli Państwo zlecić napisanie zupełnie nowej pracy, to zapraszamy na stronę pisanie prac - sprawdzony serwis!